

Narada aktywu gospodarczego PPS i PPR

12 bm. odbyła się w gmachu KC PPR pod przewodnictwem tow. ministra Dąbrowskiego narada członków działaczy gospodarczych PPS i PPR, na której tow. wiceminister Szyr wygłosił referat o aktualnych zagadnieniach gospodarczych. Na podstawie wnikliwej analizy sytuacji gospodarczej tow. Szyr uzasadnił celowość pogłębionego planowania we

wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego.

W dyskusji zabrali głos tow. tow. Dietrich, Jastrzębski, Nowiński, Kościński i Pol.

Tow. min. Dąbrowski zamykając obrady zapowiedział, iż w najbliższym czasie odbędą się wojewódzkie narady aktywów gospodarczych obu partii, poświęcone omówieniu też referatu tow. wiceministra Szyra.

Wymiana listów w sprawie paktu radziecko-fińskiego

MOSKWA (PAP). Niedzielną prasą radziecka publikuje oficjalny komunikat agencji TASS w sprawie wymiany listów między generalissimusem Stalinem a prezydentem Finlandii — Paasikivi, w związku z radziecką propozycją zawarcia paktu współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Prezydent Paasikivi wystosował 9 marca na ręce Stalina pismo, w którym zawiadomił, że w związku z tym, iż proponowany pakt musiałby być przyjęty przez parlament fiński, zwolano w tej sprawie posiedzenie frakcji parlamentarnej.

Frakcje te wyraziły zgodę na rozpoczęcie rozmów, przy czym niektóre z nich wysunęły wątpliwości co do zawarcia paktu wojskowego. Rząd fiński gotów jest rozpocząć rozmowy, wierząc, że w toku ich pakt będzie wszechstronnie omówiony i uzgodniony. Delegacja fińska może przyjechać do Moskwy po 20 marca, w terminie, który będzie odpowiadał rządowi radzieckiemu.

11 bm. premier Stalin wystosował odpowiedź, stwierdzając, że rząd ZSRR gotów jest przystąpić do rokowań w dniu 22 marca.

Zwyżka cen w USA przyczyną deficytu brytyjskiego

LONDYN (PAP). Omawiając program gospodarczy rządu brytyjskiego, londyński „Daily Worker” podkreśla, że w sumie 250 mln. funtów, mających stanowić niedobór brytyjskich wpływów w stosunku do płatności w 1948 r., zawarte są zagraniczne wydatki wojskowe w wysokości 152 mln. funtów.

Szukając przyczyn ujemnego brytyjskiego bilansu płatniczego w 1947 roku, znany ekonomista Campbell wskazuje na łamach wspomnianego dziennika, że deficyt spowodowany został przede wszystkim zwyżką cen towarów amerykańskich. Zeszluszczone preliminarz gospodarczy przewi-

dywał, że import W. Brytanii wyniesie 80—85 proc. importu przedwojennego, wartości 1.350 mln. funtów. W rzeczywistość wyniósł on tylko 75 proc. importu przedwojennego, wartości 1.574 mln. funtów, a więc o 124 mln. funtów więcej niż preliminowano.

Również i straty w tzw. niewidocznych przychodach były dotkliwe. Podczas gdy nadwyżka w tej dziedzinie (transport morski, pośrednictwo bankowe, inwestycje zagraniczne, film, turystyka) wynosiła przed wojną 232 mln. funtów, w r. 1947 niewidoczne przychody wykazały niedobór w wysokości 15 mil-

Szczepny arabskie obiegają stolicę Yemenu — Sanaa

LONDYN (PAP). Kairski korespondent agencji Reutersa komunikuje, że o stolicę Yemenu — Sanaa — toczą się w dalszym ciągu gwałtowne i krwawe walki. Szczepny, popierający Emira Ahmeda, najstarszego syna

zamordowanego władcy Yemenu, obiegają stolicę, której broni Abdullah El Wazir. Wazir zagarnął władzę przed miesiącem, korzystając z zamieszania, jakie nastąpiło po zamordowaniu Imana Yahia.

Polacy i Węgrzy walczą wspólnie o pokój Akademia z okazji Święta Narodowego Węgier

W niedzielę, 14 b. m. o godz. 11 odbyła się w sali Ministerstwa Odbudowy uroczysta akademii z okazji święta narodowego Węgier, urządzona na staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Węgierskiej i Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 100-lecia Wiosny Ludów.

Nad estradą, przybraną węgierskimi i polskimi barwami narodowymi, widniał napis: „Niech żyje przyjaźń demokratycznych Polaków i Węgrów!” Wśród tłumnie przybyłej publiczności obecni byli m. in. minister Skrzyszewski, poseł Republiki Węgierskiej w Warszawie Geza Revesz w otoczeniu personelu poselstwa oraz przedstawiciele ambasady Jugosławii, Czechosłowacji, Rumunii i poselstwa Bułgarii, wiceminister Oświaty tow. Jabłoński i wiceminister Zdrowia Sztachelski — jako przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Akademii zgał tow. wiceminister Sztachelski. 100 lat temu — podkreślił mowa — znaleźli się w jednym szeregu Polak i Węgier, walcząc o wyzwolenie nie tylko narodowe, ale i społeczne. Ta właśnie walka rewolucyjna stanowi najistotniejszą, bo bliską masom ludowym treść naszej przyjaźni. Gwarancją trwałości przyjaźni polsko węgierskiej jest dziś zwycięstwo sił demokratycznych i zwycięstwo mas pracujących Polaków i Węgier, których nie dzieli, a wszystkich łączy.

Wieczysta przyjaźń

Pierwszy głos zabrał poseł Revesz, przypominając dni, gdy przed stu

laty naród węgierski rozpoczął walkę przeciwko uciskowi germańskiemu i o wyzwolenie społeczne, w której tak chlubną rolę odegrali Polacy. Poseł Revesz stwierdził, że dzisiejsze Węgry nie zapominają doświadczeń i ideałów tej walki. Republika węgierska pragnie w przyjaźni z innymi demokracjami ludowymi i Związkiem Radzieckim zabezpieczyć swą niepodległość przeciwko reakcji światowej. Za najgłośniejsze uczczenie rocznicy rewolucji — oświadczył Revesz — uważamy gospodarcze i polityczne wzmacnienie ustroju demokracji ludowej w naszym kraju w duchu nauk Kossutha i Petőfięgo. Tak jak niegdyś Węgrzy i Polacy walczyli wspólnie o wyzwolenie — tak i dziś walczą wspólnie o pokój. P. Revesz wznioł okrzyk na cześć

Uroczyste otwarcie obchodu „Wiosny Ludów” na Węgrzech

BUDAPEST (PAP). — Prezydent republiki węgierskiej Tildy przyjaźni w niedzielę w południe delegację rządową Związku Radzieckiego, Jugosławii, Polski, Bułgarii i Rumunii oraz inne delegacje przybyłe z Włoch, Francji i Austrii na uroczystości związane z 100-ną rocznicą rewolucji węgierskiej.

Oficjalne uroczystości rozpoczął się otwarciem wystawy, poświęconej

wieczystej przyjaźni narodów węgierskiego i polskiego.

Fundament postępu i demokracji

Tow. pos. Stefan Jędrzychowski wygłosił d'łuższą prelekcję o znaczeniu rocznicy 15 marca dla Węgier, Polski i świata. Mowa skreśliła to historyczne rewolucji węgierskiej 1848 roku, jako niezmiennie doniosłego przejawu Wiosny Ludów. Rewolucja 1848 roku — mówił poseł Jędrzychowski — połączyła nasze narody w walce przeciwko reakcji i ta wspólna walka jeszcze bliżej i głębiej je zespoliła.

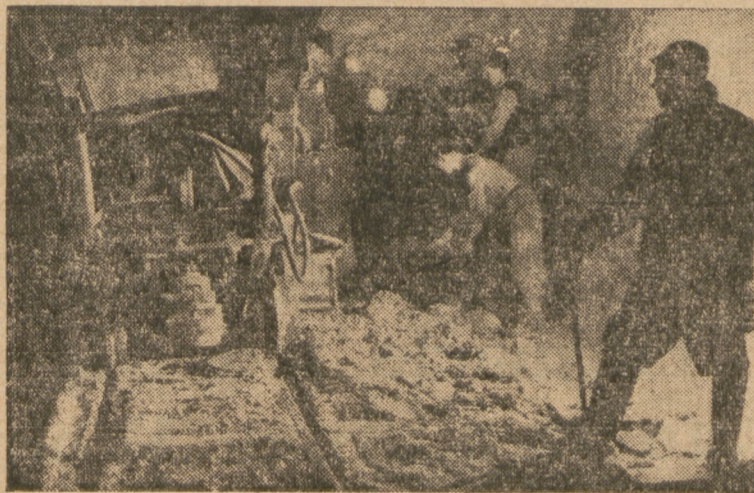
Polska i Węgry — mówił tow. pos. Jędrzychowski — oparły swą politykę na niewzruszonym fundamencie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i z innymi krajami demokratycznymi. Polska i Węgry znajdują się dziś w jednym obozie: demokracji, pokoju, postępu i braterskiego współżycia narodów.

Przypomniawszy o rewolucji 1848 roku.

W poniedziałek odbędzie się uroczyste posiedzenie węgierskiego Zgromadzenia Narodowego, po czym przed gmachem parlamentu nastąpi potężna manifestacja ludności węgierskiej na której prezydent Tildy, generalny sekretarz partii komunistycznej Rakoczi, generalny sekretarz partii socjalistycznej Sakassits wygłoszą przemówienia.

Kobiety Socjalistki w walce o pokój, socjalizm i sprawiedliwość Odznaczenie towarzyszek — przodownic pracy

Droga do dobrobytu



W ciężkim trudzie, górnicy polscy zwiększają codziennie wydobywanie węgla przyczyniając się do wzrostu dochodu narodowego. Na zdjęciu: Wyrabianie nowego chodnika w kopalni węgla „Jaworzno”

Chińska armia ludowa na przedmieściach Czang-Czunu

Oddziały Czang-Kai szeka opuszczają Wschodnią Mandżurię

Ofensywa chińskiej armii demokratycznej rozwija się coraz pomyślniej. Oddziały tej armii po zajęciu szeregu ważnych strategicznych punktów w Mandżurii, otworzyły sobie drogę do generalnego ataku na Czangczun, którego położenie — jak donosi komunikat ministerstwa obrony narodowej rządu Czang - Kajsze — jest beznadziejne.

LONDYN (PAP). Według doniesienia agencji Reutersa z Nankinu w mieście Loyaang, będącym wielkim węzłem kolejowym we wschodniej części prowincji Honan, toczyły się w niedzielę zacięte walki. Oddziały chińskiej armii ludowej przełamały linie obronne i wdarły się do miasta.

Wojska reżimowe stawiają rozpaczliwy opór w nadziei obronienia się do czasu przybycia posiłków, które rzekomo znajdują się w nieznacznej odległości od miasta.

W prowincji Szantung 20 tysięcy żołnierzy armii ludowej zajęło miasto Chow-Tsuan, odległe o 100 km. na wschód od stolicy. Tej prowincji — Tainan — Równocześnie wojska ludowe przeprowadzają szereg energicznych ataków w całej prowincji.

Dzięki odniesieniu zwycięstw w walkach o Kirin i Siao-Feng w Mandżurii, chińska armia ludowa stworzyła sobie dogodne warunki do rozwinięcia ofensywy na szeroką skalę, skierowanej na Czang-Czun.

„Strategiczny” odwrót Czang Kai szeka

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa komunikuje z Nankinu, że chińskie ministerstwo obrony narodowej opublikowało komunikat, w którym przyznaje się do opuszczenia przez wojska Czang-Kai szeka ważnego węzła kolejowego w Mandżurii — miasta Kirin (Kirin leży o 275 km. na północny wschód od Mukden). Wojska reżimowe ewakuowały również duże miasto Siao-Feng-Men.

Komunikat stwierdza, że ewakuacja nastąpiła ze „względów strategicz-

nych” celem wzmocnienia pozycji oddziałów rządowych, otoczonych w Mukdenie i Czang-Czunie.

Położenie w Czang-Czunie stało się beznadziejne w momencie, kiedy na przedmieściach miasta ukazało się 5 dywizji chińskiej armii ludowej.

Odbudowa wschodniej Mandżurii

MOSKWA (PAP). Agencja Sinitua komunikuje, że na obszarach wyzwolonych przez chińską armię ludową we wschodniej Mandżurii, prowadzi się intensywne prace nad odbudową zniszczonych przez Japończyków fabryk, za kładów użyteczności publicznej, kopalni oraz dróg kolejowych.

Wiele kopalni zatrudnia obecnie po 10 tysięcy górników. Wydobyte jest już w większości wypadków większe niż w okresie okupacji japońskiej.

Chińscy demokraci dziękują Wallace'owi

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Nankinu, że 15 chińskich przywódców demokratycznych, mieszkających obecnie w Hong Kongu, skierowało list do Wallace'a, w którym wyraża mu uznanie za zajęcie zdecydowanego stanowiska przeciwko amerykańskiej pomocy reżimowi Czang-Kajsze.

Przywódcy demokratycznej podkreślają, że St. Zjednoczone winny umożliwić narodowi chińskiemu organizację państwa w oparciu o prawdziwie demokratyczne zasady.

Stanowisko ZSRR w sprawie stosunków handlowych z Włochami

MOSKWA (PAP). Według ogłoszonego tu oficjalnego komunikatu, Związek Radziecki wystosował w dniu 9 marca odpowiedź na nową notę włoską w sprawie nawiazania rokowań handlowych. Inicjatywę rozpoczęcia takich rokowań podjął w końcu ub. roku rząd włoski.

Związek Radziecki wyraził na tę inicjatywę zgodę, proponując zarazem, aby delegacja włoska, która będzie prowadziła w Moskwie rokowania handlowe, zawarła jednocześnie umowę w sprawie włoskich dostaw towarowych, należnych ZSRR tytułem odszkodowań.

W odpowiedzi na tę notę rząd włoski wypowiedział się przeciwko równocześnie rokowaniom w sprawie umowy handlowej i dostaw reparacyjnych. W swej nodzie z 9 marca rząd ZSRR oświadczył, że nie widzi podstaw dla odkładania rokowań w sprawie dostaw włoskich z tytułu odszkodowań tymbardziej, że nie tylko nie przeszkadza one rozwojowi włoskiej gospodarki, lecz mogą przyczynić się jeszcze do wzmocnienia produkcji włoskiego przemysłu.

Jednocześnie Związek Radziecki wskazuje na niezgodność z prawdą oświadczenia premiera de Gasperi'ego, który twierdzi, że Włochy domagają się, aby Włochy przystąpiły do spłacenia odszkodowań przed terminem, ustalonym w

traktacie pokojowym. Rząd radziecki, proponując rokowania w sprawie dostaw reparacyjnych, wychodził z założenia, że rokowania te będą się odbywać wyłącznie w ramach kłauzuli traktatu pokojowego, ustalających charakter i termin dostaw.

Na zakończenie noty rząd radziecki oświadcza, że w razie uzgodnienia staćowskiego w sprawie odszkodowań, zagadnienie włosko-radzieckich stosunków handlowych może być pomyślnie rozwiązane. Ze swej strony ZSRR proponuje oparcie ewentualnego traktatu handlowego na zasadzie maksymalnego wzajemnego uprzywilejowania.

Włosi chcą handlować z Niemcami

PARYŻ (PAP). Przybył tu włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza, który prawdopodobnie wygłosi przemówienie na posiedzeniu 17 państw marszałkowskich.

Korespondent agencji Reutersa zawiadza, że delegacja włoska interesuje się bardzo sprawą wznowienia stosunków handlowych z Niemcami. Rzecznik tej delegacji oświadczył, że Włochy chcą eksportować do Niemiec owoce, wino i jarzyny w zamian za surowce i wyroby przemysłowe.

Po powitaniu przybyłych przez przewodniczącą Rady Kobiet PPS — tow. Wisłę Osóbka - Morawską powołano Prezydium, w skład którego weszły również przodownice pracy z fabryk śląskich i łódzkich. Na przewodniczącą zjazdu wybrano — w pierwszej części obrad tow. Dorotę Kluszyńską, w drugiej części — tow. wicemin. Pragierową.

Powitanie Zjazdu przez Przewodniczącą CKW PPS

Po odczytaniu listu przewodniczącego Rady Naczelnej PPS — tow. wicemarsz. Szwabego, powitał zjazd, wygłaszając dłuższe przemówienie, przewodnicząca CKW PPS — tow. Kusinek. Na wstępie tow. Kusinek przekazał zjazdowi życzenia premiera i sekretarza generalnego CKW PPS — tow. Cyraniewicz. Następnie tow. Kusinek przeprowadził analizę sytuacji międzynarodowej, stwierdzając, że w toczącej się obecnie walce między Polską a Niemcami, obozie demokracji ludowej. Tylko przez jednolity front klasy robotniczej można utrzymać pokój. Ruch socjalistyczny na Zachodzie podzielił się i znalazł się po drugiej stronie barykady. Mimo to nie rezygnujemy z ideologicznej ofensywy w celu zdobycia mas ludowych tych państw, w których socjalizm znalazł się na zlej drodze.

Charakteryzując stanowisko i rolę kobiet w PPS tow. min. Rusinek wskazał, że linia polityczna kobiet PPS opiera się na zasadach, ustalonych przez władze partyjne oraz Kongres Wrocławski. Kobiety w łonie PPS mają „wój zakres pracy, a więc przede wszystkim odniek wychowania dzieci i młodzieży — formowania nowego człowieka. Ważnym zadaniem kobiet-socjalistek jest odnalezienie drogi do kobiety, dla socjalizmu obojętnej. Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęcił tow. Rusinek roli kobiet we współzawodnictwie pracy. Stosunek zjazdu do współzawodnictwa pracy znalazł swój wyraz w zaproszeniu towarzyszek-przodownic pracy do Prezydium. W akcji swych kobiet-socjalistek powinny współdziałać ze swymi towarzyszami z PPR, z Ligi Kobiet oraz organizacjami tego rodzaju co RTPD, ChłPD i TUR. Idziemy po drodze scalania sił, a nie ich dzielenia” — stwierdził tow. Rusinek.

Z kolei zabierali głos: tow. Orłow ska z KC PPR, która podkreśliła znakomite wyniki we współzawodnictwie pracy dzięki współdziałaniu kobiet z PPS i PPR oraz przedstawicielki Czechosłowackiej Partii Socjal-Demokratycznej, tow. Jungwirthowa i Paźaltowa, przedstawiając rolę kobiet w Czechosłowacji w walce o pokój, socjalizm i sprawiedliwość. Po przemówieniu delegatów czechosłowackich, na wniosek tow. Pragierowej zebrani uccili jednomyślnie cieszą pamięć zmarłego min. Masaryka.

Przodownice pracy

Po przemówieniu przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr Sztachelskiej, wypowiadały się kolejno przodownice pracy, członkinie PPS z Łodzi, Katowic, Szczecina, Wrocławia i Żyrardowa. Spośród nich powszechny entuzjazm wzbudziła wśród zebranych przodownica z kopalni „Matylda”, tow. Danielowska, która wystąpiła w stroju ludowym i barwną śląską gwarą opowiedziała, jak zwyciężyła w wysiłku pracy swego współzawodnika męzczyzny. Przodowniccom pracy min. tow. Rusinek wręczył nagrody Min. Pracy i Opieki Społ., a tow. Niczman dyplomy i premie, udawane przez „Spotem”.

Nagrodzone zostały: ttow. Ochmanowa Marta — huta „Kościszko (Chorzów), Danielowska Anna — kopalnia „Matylda” (Łpiny), Baran Stanisława (Fabr. Włókiennicza (Sosnowiec), Burek Zofia — Ośr. Konfekcyjny nr 1 C (Wrocław), Seweryniak Józefa — P. Zakłady Bawełniane (Łódź), Sulej Czesława — P. Z. Konfekcyjne, Wochowa Józefa — Ośr. Konfekcyjny nr 1 (Szczecin), Kempa Aleksandra (Łódź), Moldrzykowska Józefa i Mikros Helena — Zakłady Żyrardowskie.

Rola Kobiet

Na zakończenie posiedzenia przedpołudniowego przemawiała tow. Kłuszynska charakteryzując sytuację międzynarodową i rolę kobiet socjalistek w walce o pokój. Niezgoda ludzi pracy to pomost, przez który idzie amerykański kapitalizm do Zbro-

(Dokończenie na str. 2)

PRZEGŁAD PRASY

MOBILIZACJA PSYCHICZNA

Pod powyższym tytułem pisał w miesięczniku „Samorząd Spółdzielczy” tow. Marian Niczman o zmianach strukturalnych w spółdzielczości polskiej i konieczności pełnej mobilizacji psychicznej wśród działaczy i pracowników spółdzielczych. Na wstępie autor stwierdza:

„W miarę, jak przepracowywana jest centralnie realizacja uchwał II Głównego Zjazdu Delegatów Związku „Społem”, coraz wyraźniej ugruntowuje się przekonanie o do słuszności i celowości zmian strukturalnych w spółdzielczości. Mogą te zmiany nie wszystkim odpowiadać, może pragnąłby innego kształtowania, mogą być rozbieżności w szczegółach. Nie sposób jednak podważyć samej zasady. Nie dlatego, że opiera się ona na woli i uchwałach najwyższej władzy Związku „Społem”, t. j. Głównego Zjazdu Delegatów. Nie można podważyć celowości tych zmian, bo porządkują one i to graniczą, wewnętrzną organizację spółdzielczości na wszystkich szczeblach”.

Po uzasadnieniu realizowanych zmian strukturalnych i stwierdzeniu potrzeby uporządkowania spółdzielczości w miastach, tow. Niczman pisze:

„Wszyscy działacze i wszyscy pracownicy spółdzielczy muszą mieć świadomość niezbędności przeprowadzanych zmian. Muszą zmiany te przyswoić i zrozumieć ich sens społeczny i gospodarczy. Duże łatwiej pokonają wówczas opory psychiczne, wynikające z przywiązania do dotychczasowych form, do związanej z nimi tradycji, do nazwy itp. Ale to nie wystarczy. Muszą mieć pozytywny i aktywny stosunek do przeprowadzanych zmian”.

Autor rozprawia się następnie z tymi, którzy usiłują opóźniać proces rewolucji w Polsce, a więc i reformy na odcinku spółdzielczości.

„Musimy im odpowiedzieć naszą zdecydowaną postawą i naszą wolą przeprowadzenia reform także i na odcinku spółdzielczym. Siły wsteczne jeszcze nie całkowicie zostały zniszczone. Wykorzystując nieraz naszą nieświadomość co do istotnych przyczyn uzasadniających konieczność przeprowadzenia zmian, ponosimy fałszywe obrażenia bez ich udziału i bez ich wpływu. Artykuł kończy się następującym wnioskiem:

„Dlatego też niezbędna jest mobilizacja psychiczna na rzecz zmian strukturalnych wśród spółdzielczych działaczy terenowych. Uodporni nas ona na wszelkie podstępny i ułudny w silę umożliwiającą nam kształtowanie nowych form. Zapatrzoną jedynie w stare formy i nie rozumiejących ducha czasu, nowych zadań i wypływających z tego koniecznych zmian, ponosimy fałszywe obrażenia bez ich udziału i bez ich wpływu. Nowe formy kształtują ludzie czynni”.

Wśród niektórych działaczy i pracowników spółdzielczych pokutuje jeszcze stary mit o „Rzeczypospolitej Spółdzielczej” i niechęć do realizowanych obecnie zmian strukturalnych. Tow. Marian Niczman, czynny w ruchu spółdzielczym od wielu lat, jest wykładnikiem tych nowych sił, które pragną rozwoju ruchu spółdzielczego widzą cienie w jego dotychczasowej organizacji wewnętrznej. Śmiało postawienie zagadnienia zmian strukturalnych wobec działaczy spółdzielczych w ten sposób uważamy za słuszną i niezbędną.

Doroczne Walne Zebranie Dziennikarzy Warszawskich

W ubiegłą niedzielę odbyło się doroczne walne zebranie Oddziału Warszawskiego Związku Zawodowego Dziennikarzy.

Wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP red. Kowalczyk złożył sprawozdanie z obrad egzekutywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy, która obradowała w Brukseli.

Sprawozdanie z konferencji dziennikarzy słowiańskich w Zagrzebiu złożył wiceprezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP red. pos. Rafał Praga.

Na wniosek red. Henryka Korotyńskiego zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję, w której m. in. stwierdzają swą pełną solidarność z rezolucjami i zaleceniami konferencji w Zagrzebiu i dołożą wszystkich sił, aby urzeczywistnić wskazania konferencji w Zagrzebiu w walce z imperializmem, podlegającymi wojennymi oraz uporczywą kampanią oszczerstw pod adresem krajów demo-

Doradcy niemieccy wezmą udział w konferencji państw marshallowskich

Pierwszy po wojnie występ Niemców w rozmowach międzynarodowych

W Paryżu rozpoczynają się dzisiaj obrady 17 państw marshallowskich. Oczekuje się, że w obradach tych wezmą udział — na razie — na charakterze doradców delegacji anglosaskiej Bizoni — Niemcy. Byłby to pierwszy po wojnie występ Niemców na konferencji międzynarodowej.

W związku z konferencją paryską propaganda brytyjska rozpoczęła kampanię, mającą na celu przygotowanie opinii publicznej do przyjęcia anglo-amerykańskiego programu odbudowy Niemiec i zapewnienia im poważnej roli w Europie.

50-lecie założenia Rosyjskiej Partii Socjal-Demokratycznej

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka zamieszcza obszernie artykuły z okazji 50-lecia pierwszego zjazdu Rosyjskiej Socjal-Demokratycznej Partii Robotniczej. Zjazd ten odbył się w małym, drewnianym domu na przedmieściach Mińska w dniach 13 i 15 marca 1898 r.

„Prawda” nawiązując do tej daty podkreśla, iż utworzenie nowoczesnej marksistowskiej bojowej partii robotniczej w Rosji było dziełem Lenina i Stalina.

Ukonstytuowanie RSDRP na pierwszym zjeździe nosiło charakter aktu formalnego. Trzeba było jeszcze kilku lat wyjątkowej pracy Lenina i Stalina, aby przygotować drugi zjazd partii, na którym przyjęto program i statut. W statucie tym bolszewicki rewolucyjny kierunek partii przeciwstawił się jasno oportunistycznemu kierunkowi Mieniszewików.

Budżety Republiki Radzieckich

MOSKWA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Rada Najwyższa RFSSR uchwaliła jednogłośnie budżet na rok 1948 w brzmieniu projektu rządowego wraz z poprawkami komisji budżetowej.

Budżet Republiki zamyka się sumą 49.818 mln. rubli po stronie dochodów i sumą 49.172 mln. rubli po stronie wydatków. Nadwyżka dochodów wynosi 646 mln. rubli.

MOSKWA (PAP). W Kijowie zakończyły się 3-dniowe obrady Rady Najwyższej Ukraińskiej Republiki Radzieckiej.

Rządowy projekt budżetu na rok 1948 przyjęto jednogłośnie. Dochody budżetowe w tym roku wyniosą 15.603 mln. rubli wobec wydatków w wysokości 15.400 mln. rubli.

Nowy memoriał Agencji Żydowskiej

N. JORK (PAP). Agencja Żydowska złożyła w niedzielę Radzie Bezpieczeństwa i Komisji palestyńskiej ONZ nowy memoriał, w którym formułuje dalsze zarzuty przeciwko krajom arabskim.

Agencja żydowska podkreśla, że „bez pomocy obcych rządów, poparcia finansowego, technicznego, a wreszcie i ludzkiego, zamieszki w Palestynie, do których większość tamtejszej ludności arabskiej ustosunkowuje się negatywnie, nie przybrałyby nigdy tak szerokiego rozmiarów”.

Czeskie gratulacje dla „Filmu Polskiego”

Nacz. dyrektor P. P. „Film Polski” tow. inż. St. Albrecht otrzymał od nacz. dyrektora Czechosłow. Tow. Filmowego i sekretarza Gener. Komitetu „Dni Filmu Słowiańskiego” w Pradze depesze z gratulacjami z powodu wielkiego sukcesu, jaki odniósł film „Oświęcim” (Ostatni etap), wyświetlany w ramach słowiańskiego festiwalu filmowego w Pradze.

Walne Zebranie wita z uznaniem uchwałę egzekutywy Międzynarodowej Organizacji Dziennikarskiej w sprawie walki o pokój i prawdziwą demokrację.

Do Zarządu Oddz. Warszawskiego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP zostali wybrani red. red.: Balicki, Dobrzyński, Dzieciolowski, Głogowski, Haber, Jabrzmowski, Kobyliński, Knauff, Mietkowski, Monastyrski, Rawicz, Sachnowski, Skonieczki, Szpakowicz, Winnicki.

W skład Sądu Koleżeńskiego weszli red. red.: Beylinówna, Dziekoński, Golde, Kluszyński, Majski, Przemski, Rojek, Tabaczyński, Then, W. Wagner, Werflowa i Zolotow. Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani red. red.: Atlas, Pollak, Żygierski.

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Frankfurtu, że w poniedziałek odbędzie się tam konferencja, na której zapadną ostateczne decyzje w sprawie zakresu udziału Niemiec w państwach marshallowskich.

W konferencji wezmą udział anglosaski gubernatorzy generalowie Clay i Robertson oraz przedstawiciele władz niemieckich w Bizonii.

Będzie to równocześnie pierwsze oficjalne spotkanie anglosaskich gubernatorów z nowo wybranymi władzami Rady Gospodarczej Bizonii oraz jej Rady Wykonawczej.

Oczekuje się, że uczestnicy konferencji zamianują doradców niemieckich, którzy będą towarzyszyć anglosaskiej delegacji Bizoni w Paryżu.

Niemcy „przedmurzem demokracji”

LONDYN (PAP). Brytyjski aparat propagandowy rozpoczął akcję przygotowania opinii publicznej do przyjęcia anglo-amerykańskiego programu w sprawie przyznania Niemcom poważnej roli w Europie zachodniej.

Pisma londyńskie domagają się, aby w pakcie brukselskim, dotyczącym utworzenia unii zachodniej, nie zanotowano, że pakt ten jest skierowany przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej.

Komentator Reutersa w dłuższym artykule, poświęconym dzisiejszej konferencji paryskiej, podkreśla, że odbudowa Niemiec „jest konieczna nie tylko dla odbudowy Europy, lecz również dla utrwalenia systemu demokratycznego”.

Komentator zapowiada, że przede wszystkim muszą kraje Europy zachodniej pomóc Niemcom w zwiększeniu produkcji stali i wydobywa węgla w

Niemczech zachodnich. Wyraża on pogląd, że bez odbudowy Niemiec nie będzie można dokonać dzieła odbudowy innych krajów Europy zachodniej. W końcu zaznacza komentator Reutersa, że należy otworzyć dla Niemiec zachodnich rynki zbytu i w ten sposób przyspieszyć odbudowę tego kraju.

Rozmowy Sforza - Tsaldaris - Gruber

PARYŻ (PAP). W tutejszych kręgach politycznych przewiduje się, że w pierwszych dwóch dniach posiedzeń konferencji paryskiej 17 państw marshallowskich — tj. w poniedziałek i we wtorek — odbędą się 3 plenarne sesje.

Do Paryża przybył już minister spraw zagranicznych 3 państw skandynawskich. Włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza przeprowadził rozmowy z greckim wicepremierem Tsaldarism oraz austriackim ministrem Gruberem.

Minister spraw zagranicznych Irlandii — Mac Bride — oświadczył dziennikarzom, że rząd jego nie będzie się sprzeciwiał dopuszczeniu frankistowskiej Hiszpanii do planu Marshalla.

Formacje morskie i lotnicze tworzy armia Wolnej Grecji

Na Krecie i Peloponezie rosną siły powstańców

Jak wynika z opublikowanej niedawno odezwy greckiego rządu demokratycznego armia Wolnej Grecji przystępuje w najbliższym czasie do ofensywy nie tylko na lądzie, ale również na morzu i w powietrzu.

PARYŻ (PAP). — Komentując ostateczną deklarację greckiego rządu demokratycznego, agencja EAM — press podkreśla, że — jak wynika z tej deklaracji — walka wyzwolenia narodu greckiego wchodzi obecnie w nową fazę.

Należy zwrócić szczególną uwagę na 2 doniesienia punkty wspomnianego oświadczenia. Zapowiedziano w nim bowiem, że w niedalekiej przyszłości walki będą się toczyły zarówno w górach i miastach, jak na morzu oraz w powietrzu. W ten sposób po raz pierwszy poruszono sprawę wojny morskiej i lotniczej. Z tekstu deklaracji wynika, że armia demokra-

tyczna znajduje się w trakcie tworzenia pierwszych formacji morskich.

Co się tyczy wojny powietrznej, agencja przypomina, że w armii demokratycznej znajduje się już kilkudziesięciu lotników, w tym 5 wyższych oficerów, którzy zwrócili się ostatnio z apelem do lotników reżimowych o przejście wraz z samolotami na stronę wojsk gen. Markosa.

Drugim ważnym czynnikiem jest wezwanie ludności większych miast do ich opuszczenia i schronienia się w górach oraz wylączenie 4 największych miast greckich, jako niedo-

kich bezpośrednich celów armii demokratycznej. Miasta te — Ateny, Saloniki, Volos i Patras — będą atakowane od strony lądu, morza i z powietrza.

Walki na Krecie i Peloponezie

RZYM (PAP). — Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że jednostki armii demokratycznej, operujące na Peloponezie i na Krecie, zadały w ostatnich dniach poważne straty przeciwnikom.

Akcja powstańcza zyskuje stale na terenie. Liczebność oddziałów powstańczych na Peloponezie wzrosła 30-krotnie na przestrzeni 15 miesięcy. W 3 wypadkach doszło do wielkich bitew, w których oddziały demokratyczne odniosły zwycięstwo.

Oddziały powstańcze na Krecie, które przystąpiły do akcji wojskowej po raz pierwszy w lecie 1947 r., dysponują obecnie 20-krotnie większymi efektami.

Senat USA uchwalił

„plan odbudowy” zachodniej Europy

Henry Wallace krytykuje amerykańską politykę zagraniczną

Jak było do przewidzenia Senat Kongresu USA zatwierdził opracowany przez Marshalla plan odbudowy 17 państw zachodniej Europy. Uchwala Senatowi zapadła decyzja o zapowiedzeniu przez obecnego prezydenta Stanów Zjednoczonych Henry'ego Wallace'a, przemawiając wczoraj w Nowym Jorku, nazwał tę doktrynę „podpisaniem zobowiązania do bezwarunkowej pomocy reakcji na całym świecie”.

WASZYNGTON (PAP). Po dyskusji, która trwała bez przerwy ponad 11 godzin, Senat Kongresu USA zatwierdził w niedzielę rano 69 głosami przeciwko 17 plan Marshalla odbudowy 17 państw zachodniej Europy. Projekt ustawy rządowej powrócił obecnie do Izby Reprezentantów.

Senatorzy odrzucili większością głosów projekt powołania do życia Międzynarodowej Korporacji Finansowej do Spraw Odbudowy w miejsce planu Marshalla.

„Plan pomocy reakcji”

N. JORK (PAP). W rocznicę doktryny Trumana Henry Wallace złożył oświadczenie, w którym zaatakował amerykańską politykę zagraniczną, prowadzoną na przestrzeni

ubiegłych 12 miesięcy, tj. od dnia zapowiedzenia przez Trumana w Kongresie USA pomocy dla Grecji i Turcji.

Wallace podkreślił, że rok trwania tej doktryny aż nadto wystarczył do stwierdzenia, iż jedynie odstąpienie od niej może przyczynić się do odprężenia międzynarodowej sytuacji.

Wallace przypomniał swoje oświadczenie sprzed roku, w którym nazwał doktrynę Trumana „podpisaniem zobowiązania do bezwarunkowej pomocy reakcji na całym świecie”.

Doktryna ta kosztowała już Stany Zjednoczone miliardy dolarów i całkowicie zawiodła. Nosi ona w sobie zarodek poważnego niebezpieczeństwa na przyszłość.

„Jest to polityka, poświęcona popieraniu prywatnych interesów amerykańskich kosztem ogólnego dobra i stanowiąca równocześnie pogwałcenie wszelkich zasad moralnych Ameryki” — zaznaczył w swym wystąpieniu Wallace.

Stany południowe nie chcą Trumana

WASZYNGTON (PAP). Na konferencji gubernatorów stanów południowych USA wypowiedziano się jednomyślnie przeciwko powtórnej wysunięciu kandydatury Trumana

na na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Gubernatorzy zalecili wyborcom w stanach południowych, aby wszelkimi siłami zwalczać tych kandydatów, którzy popierają program praw obywatelskich, wysuniętych niedawno przez Trumana w Kongresie.

Jeszcze jeden program „odbudowy”

PARYŻ (PAP). — Przewodniczący Międzynarodowej Izby Handlowej — Arthur Guiness — złożył w sekretariacie paryskiej konferencji program odbudowy europejskiej. Program ten jest opracowany przez przedstawicieli świata gospodarczego i rozpoznawców 10 państw zachodnio-europejskich.

Otwarcie II-go Krajowego Zjazdu Rady Kobiet PPS

(Dokończenie ze str. 1)

ja niezawodną socjalizmu, dającą pewność zwycięstwa, jest porozumienie wszystkich ludzi pracy.

Tow. Kluszyńska stwierdziła, że nie ma obecnie spraw wyłącznie kobiecych, ani wyłącznie męskich, są tylko wspólne cele. Rola kobiety na drodze do ich realizacji jest wielka. Dla kobiety po pracy zawodowej w fabryce, rozpoczyna się druga zmiana — praca w domu. Doli kobiet trzeba ułożyć przez mechanizację gospodarstwa domowego i zorganizowanie opieki nad dzieckiem.

Obrady popołudniowe

Obrady popołudniowe otworzył referat sprawozdawczy tow. Głowackiej, z wydz. kobiecego CKW PPS. W PPS zorganizowanych jest obecnie 120 tys. socjalistek. Zadania Partii na tym odcinku realizuje powołana w listopadzie 1946 r. Rada Kobiet CKW PPS oraz utworzone w ciągu 1947 r. wojewódzkie rady kobiet. Rozwijają one już intensywną działalność, zorganizowały szereg świetlic, spółdzielczych warsztatów pracy itd.

Wykonując uchwały Rady Naczelnej, zorganizowano kurs szkoleniowy dla 90 aktywistek oraz organizuje się obecnie na stopniach wojewódzkich dwutygodniowe kursy szkoleniowe. W r. 1948 zostanie zaciągnięta współpraca Ligi Kobiet w myśl hasła, każda członkini PPS — członkini Ligi Kobiet i zostanie uaktywniona działalność socjalistek w ruchu zawodowym i spółdzielczym.

PRASA ZAGRANICZNA

WALL-STREET DBAWIA SIĘ KRYZYSU

W przemysle Stanów Zjednoczonych daje się ostatnio zauważyć ogólne ograniczanie produkcji. Prasa amerykańska widzi w tym objaw zbliżającego się kryzysu ekonomicznego. Oto, co pisze na ten temat wielki dziennik nowojorski „NEW YORK TIMES”:

„Obejrzane w ostatnich czasach zmniejszenie się zamówień w podstawowych dziedzinach przemysłu jest ostrzegawczym sygnałem. Na ścisłe naradzie czolowych przedstawicieli przemysłu, jaka miała miejsce w zeszłym tygodniu. Sytuację obecną scharakteryzowano jako zastój, który nie był przewidywany w perspektywie 1948 roku. W wielu dziedzinach życia gospodarczego daje się zauważyć likwidację proponowanych uprzednio zamówień. Na Wall Street giełda nowojorska spodziewa się, że plan Marshalla uratuje może amerykański kapitalizm przed zbliżającym się kryzysem ekonomicznym”.

CO SIĘ DZIEJE Z BYŁYMI KOLONIAMI WŁOSKIMI?

Odpowiedź na powyższe pytanie daje moskiewski dziennik „IZWIESTIA”:

„W Libii, Erytrei i we włoskim Somali gospodarzy angielska administracja wojskowo-kolonialna. Wbrew postanowieniom traktatu pokojowego z Wiochami, Anglia oddała do dyspozycji Stanów Zjednoczonych bazę powietrzną w Mellach (obok Trypolisu). Pojawili się projekty podziału Libii, przy czym Anglia pretenduje do Cyrenajki, Stany Zjednoczone — do Trypolitanii.

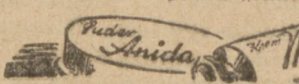
Angielscy kolonizatorzy mówią o „tworzeniu” porcie Massaua (w Erytrei), jako o „naturalnej bazie wypadowej” na Sudan. Nie zrezygnowano też z planów utworzenia pod kierownictwem Anglii „Wielkiego Somali”, obejmującego nie tylko Erytreję i włoskie Somali, lecz także część Abisynii.

Słowem, w chwili, gdy przedstawiciele angielscy i amerykańscy na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych grają na zwłokę, Anglia i USA przygotowują grunt pod podział „włoskiego dziedzictwa”. Do tej gry przylatują się coraz bardziej reakcyjne koła włoskie, które prowadzą za plecami włoskiego narodu targi o niezawłaszczanie kraju z amerykańskimi ekspansjonistami”.



Już Platon mówił:

„Piękno jest przywilejem natury. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, aby go nie utracić. Doceniając znaczenie piękności w życiu codziennym, dbając o siebie, kobieta używać będzie przez matowego kremu „Anida” odżywczo Cold-Creamu „Anida”, który zawiera tłuszcz roślinny i zwierzęcy, jak: lanoline, cholesterol i olejki roślinne, a te odnawiają naszą skórę, zapobiegają zmarszczkom, czynią ją jasną i piękną, które to cechy podkreśla jeszcze bardziej stałe używanie pudru „Anida”.



Najnowsze modele

== wiosennych ==
kostiumów i bluzek
przynosi

„Moda i Życie Praktyczne”

KINA AKTUALNOŚCI

w Stylowym

UL. MARSAŁKOWSKA 112

tylko jeden seans o godz. 11-ej rano

PROGRAM nr 13

1) Kronika 11/48

2) PSTRĄGI

3) ZEM ZIMY

4) PUMPEK PIELEGNIARKA

CENA BILETÓW NA WSZYSTKIE MIEJSCA

w Syrenie

UL. INŻYNIERSKA 13

tylko jeden seans o godz. 12-ej p.p.

W niedzielę i święta o godz. 11-ej.

PROGRAM nr 7

1) Kronika 11/48

2) SÓWY

3) LUTYŃSKA ZIEMIA NIEZNANA

4) JERRY WADLE Z ORKIESTRĄ

CENA BILETÓW NA WSZYSTKIE MIEJSCA

zł. 35

ZYCIE PARTII

Posiedzenie

Plenum SK PPS

W dniu 15 bm. (poniedziałek) o godz. 17 odbędzie się plenum SK PPS.

ZEBRANIA

KOMUNIKAT WK. PPS. WARSZAWA

Dnia 17 marca r. o godz. 14-tej w lokalu własnym, przy ul. Łowickiej 5 - odbędzie się plenarne posiedzenie członków Wojewódzkiego Komitetu PPS. Warszawa przy udziale Kierownika Partijnej, oraz przewodniczącego Komisji Rewizyjnej WK. PPS.

RADNI PPS DZIELNICOWYCH RAD NARODOWYCH

Zebrań wyznaczonych na dzień 17 bm. godz. 18.30 w lokalu Stołecznej Komisji PPS, odbędzie się i wyznacza nowy termin na dzień 20 bm. godz. 18.30 w lokalu SK PPS, ul. Mokotowska 24, I p.

DZIELNICA MOKOTÓW

W dniu 15 bm. (poniedziałek), o godz. 18.30 na terenie SPB (Bogatela 8), tow. Rudolf Skowronski, wygłosi referat na temat ubezpieczeń rodzinnych. W tym samym dniu o godz. 15.30 w sali konferencyjnej Filmu Polskiego (Puławska 61), odbędzie się zebranie miejscowego Kola PPS. Na porządku dziennym sprawy zawodowe.

SPÓŁDZIELCY WOLI

W dniu 16 marca 1948 r. o godz. 17 w lokalu Dzielnic PPS Wola, przy ul. Ogrodowej 39/41, odbędzie się odprawa przewodniczących Kół i prowadzących Sekcje Spółdzielcze na Kółach.

AKTYW ZAWODOWY PRAGA CENTRALNA

W dniu 16 bm. (wtorek) o godz. 17 w sali konferencyjnej Dzielnic Praga Centralna (Szwedzka 2/4), odbędzie się zebranie aktywności zawodowej Dzielnic. Na zebraniu winni przybyć wszyscy towarzysze.

Towarzyszu prenumeruj „ROBOTNIKA”

Poszukujemy rutynowanych maszynistów

Zgłoszenia tylko sił wykwalifikowanych do Ref. Personalnego, Okręgowego Oddziału Spożywczego „SPOŁEM” Warszawa-Praga, Stalowa 77.

Ogłoszenie o przetargu

Państwowe Zakłady Pomocy Szkolnych (P.Z.P.S.), Warszawa Al. Armii W. P. 25, ogłaszają przetarg nieograniczony na dostawę:

- 1) 23500 sztuk ławek szkolnych,
- 2) 17950 „ stołków uczniowskich,
- 3) 35990 „ krzeseł uczniowskich,
- 4) 3800 „ stołów nauczycielskich,
- 5) 3900 „ krzeseł nauczycielskich,
- 6) 8028 „ tablic szkolnych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na meble szkolne”, należy składać w Biurze P.Z.P.S. pokój 38 do godz. 9-ej, dnia 31 marca 1948 r., gdzie można również otrzymać podkłady ofertowe, warunki techniczne i rysunki oraz bliższe wyjaśnienia, dotyczące przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 marca 1948 r. o godz. 11-ej.

P.Z.P.S. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta na całość lub dowolną część dostawy bez względu na wynik przetargu, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Sygnatura Km. 59/48.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Warszawie 3 rewiru, Ksawery Flejster, mający kancelarię w Warszawie, ul. Skaryszewska Nr. 6 m. 6, na podstawie art. 602 k. p. e., podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1948 r. o godz. 14 w Warszawie (Saska Kępa), ul. Katowicka Nr. 8-b m. 1, odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do Zdzisława Laskowskiego, składających się z umeblowania, fortepianu i radia, oszacowanych na łączną sumę zł. 165.000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 10 marca 1948 r.

KOMORNIK.

Przetarg nieograniczony nr 5-II

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Warszawie, ul. Solec 2, ogłasza przetarg nieograniczony Nr. 5-II na dzień 31-go marca 1948 r. godz. 10-ta na dostawę materiałów faszytowych i pali do robót regulacyjnych dla P.Z.W. w Puławach, Warszawie, Płocku i Wyszkowie. Podkłady przetargowe i bliższe informacje otrzymać można w biurze Dyrekcji.

Hasło współzawodnictwa dzielnic rzucą DRN — Warszawa — Południe

Zasadniczą bolączką dzielnicy Warszawa-Południe jest brak dostatecznej ilości szkół podstawowych. Nadto wiele ze szkół nie odpowiada wymaganom, jakie stawia się lokalom szkolnym.

W szczególności przykrych warunkach znajduje się młodzież mieszcząca do szkoły nr 36, na Służewcu. Dzielnicowa Rada Narodowa Warszawa - Południe na wczorajszym plenarnym posiedzeniu, szczegółowo zastanawiała się nad złagodzeniem tych trudności.

Raty podatku lokalowego należy wpłacać na początku miesiąca

Ukazało się rozporządzenie Prezydenta miasta w sprawie podatku lokalowego za rok 1948. Podatek lokalowy płatny jest w ratach miesięcznych do 8 dnia każdego miesiąca za miesiąc ubiegły. W wypadku nieotrzymania nakazu płatniczego, płatnik powinien wpłacić ratę w wysokości tej samej, jak w roku poprzednim. Ewentualną różnicę w wymiarze powinien uregulować w ciągu miesiąca po otrzymaniu nakazu. W tym miesiącu należy zapłacić ratę za styczeń rb. Należność można przelać przelewem PKO na konto Nr 700, oznaczając, za który miesiąc się płaci. (Rem)

TEATR

TEATR POLSKI (Karasia 2):

Poniedziałek — godz. 18 „Cyd”.
Wtorek — godz. 18 „Hamlet”.
Środa — godz. 18 „Pan inspektor przyjeżdża”.

Czwartek — godz. 18 „Dom pod Oświeceniem”.
Piątek — godz. 18 — „Dom pod Oświeceniem”.
Sobota — godz. 18 „Cyd”.
Niedziela — godz. 14 „Cyd”; godz. 18 „Dom pod Oświeceniem” (ul. Królewska).

TEATR „PLACÓWKA” (ul. Królewska 18.15 „Noc gniewu”).
TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 18):
godz. 18.30 „Maria Stuart” z Górczyńską i Zaborzyńską w rol. gl.

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8):
godz. 19.00 „Król wiczygów”.
TEATR POWSZECHNY (ul. Zamajski):
godz. 19.15 „Zabawa”.

TEATR NOWY ul. Puławska 39:
godz. 18.30 „Słomkowy kapelusz”.
TEATR MAŁY (Marszałkowska 81):
godz. 19 „Głęboko sięga korzenie”.

TEATR „MINIATURY” (Marszałkowska 69):
godz. 19 „Dom przy drodze”.
TEATR „COMEDIA” (ul. Szwedzka 2):
godz. 19 „Zeglarz”.

TEATR DZIECI WARSZAWY (ul. Karowa):
godz. 12 „Dr. Dolittle i jego zwierzęta” (w poniedziałek teatr niemy).
SALA YMCA (ul. Konopnickiej 3):
godz. 18 i 19 „Duby smoleńskie”.

TEATR „WOBIELEK WARSZAWSKI” (Zygmuntońska 8):
godz. 17.15 i 19.15 rewia „Zjazd gwiazd”.
TEATR „GULIWER” (Królewska 13):
godz. 12 „Guliver w krainie Liliputów” — przedstawienie zamknięte dla szkół.

OPEROMONTAŻ „CARMEN” W SALI „YMCA”

W sali YMCA (ul. Konopnickiej 3) seansie wystawiony w środę, 17 bm. o godz. 19, operomontaż „Carmen” Elżbety w wykonaniu artystów operowych: Sławy Makowskiej, Barbary Rudzkiej, Józefa Bogdanowicza i Wiesława Kruka, przy fortepianie St. Ursteina.

Przedprzedaż biletów w księgarni u Gebethnera i Wolfa, Złota 12, a w dniu przedstawienia w kasie „YMCA”.

WIELKI KONCERT SPORTOWY W CZWARTEK W „ROMIE”

Komisja Organ. Międzynarodowego Biegu Kolarskiego Warszawa-Praga-Warszawa, urządza w „Romie” w czwartek 18 bm. o godz. 19.30 wielki koncert sportowy pod hasłem „Stolica swoim kolarzom”.

W koncercie weźmie udział słotry Do-Re-Mi z Krakowa, balet, orkiestra, chór, kwartet wokalny Domu Wojska Polskiego, M. Szopki, W. Świkłńska, M. Przygodzińska, Z. Sadowski.

W programie koncertu m. inn. pokazy jazdy na rolkach w takt muzyki, połączone z prezentowaniem zawodników.

Przedprzedaż biletów w „Romie” od godz. 10. Cena miejsc od 200—500 zł.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med PIOTR ZALESKI spec. chorób płuc i serca (dawnie przychodnia Senatorska 280). Rentgen. Przyjmuje Puławska 5. 1188

ZGUBIŁO legitymację członkowską PPS 110981, nazwisko Żukowski Grzegorz. 1882

Wynikiem starań Komisji Oświaty i Kultury DRN Warszawa-Południe jest doprowadzenie do końca budowy szkoły podstawowej przy ul. Woronicza. Uzyskano też zapewnienie władz miejskich, że po usunięciu lokatorów z gmachu Głównego Urzędu Statystycznego, przy ul. Narbutta, część opróżnionych lokali zostanie oddana na potrzeby szkolnictwa podstawowego.

Wielką plagą dzielnicy jest panoszące się wśród mieszkańców pijactwo. DRN projektuje, niezależnie od szeregu prelekcji i odczytów, zorganizowanie w najbliższym czasie wystawy antyalkoholowej.

W trosce o zdrowie dzieci Mokotowa, Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej, prócz rozbudowy ogródków jordanowskich, pragnie zapewnić dzieciom dodatkowe dożywianie.

Szerzy się też nieposzanowanie obowiązujących przepisów administracyjnych. Omawiając to przykry zjawisko, starosta grodzki, ob. Kulesza, podaje, że wysokość grzywny, jakie mieszczanie nakładają się z tego tytułu wynosi ok. 400 tys. zł. W większości wypadków jest to nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych, budowlanych oraz sanitarnych.

Podniesienie ogólnego poziomu dzielnicy Warszawa-Południe można będzie osiągnąć m. inn. przez rywalizację poszczególnych dzielnic. DRN Warszawa - Południe zgłasza więc wnioski, który zostanie przesłany do Stołecznej Rady Narodowej, aby zorganizować współzawodnictwo pomiędzy wszystkimi dzielnicami stolicy.

W trakcie obrad podkreślono też doniosłą rolę Komitetów Blokowych, które mogą rozwinąć pozytywną działalność, zwłaszcza w zakresie realizacji powszechnego nauczania oraz przyczynić się do zlikwidowania wszelkiego rodzaju nadużyć na tle mieszkaniowym. (z-k)

Notatnik stolicy

PRZEDŁUŻENIE LINII „R”

Od dnia 15 bm. w godzinach: 7 do 9 i 13 do 17 przedłużona będzie trasa linii autobusowej „R”. Zmiana do ul. Pałowej autobusowej dochodziła była w wymienionych godzinach do osiedla „Rakowice”.

ZAMKNIĘCIE UL. NOWY ŚWIAT
W związku z wymianą rojeżdża tramwajowego 16 bm. zostanie zamknięta dla ruchu wachodnia jezdnia ul. Nowy Świat na odcinku Książka — Sikorskiego na okres 5 dni.

PRZENIESIENIE ODDZIAŁU PAKOWOZOWEGO URZĘDU POCZTOWEGO WARSZAWA I

14 bm. został przeniesiony z ul. Nowogrodzkiej nr 45 na ul. Chmielna nr 75 Oddział Pakowozów Urzędu pocztowego Warszawa I.

Od 15 bm. nastąpi uruchomienie służby oddawczej oraz służby nadawczej paczek (przyniesienie hurtowe w ilości ponad 5 sztuk jednorazowo w godz. 8 — 20) oraz w gmachu Urzędu Pocztowego Warszawa I przy ul. Nowogrodzkiej nr 45 przyjmują się nadal w godz. 8 — 20 pojedyncze w ilości do 5 sztuk jednorazowo.

ODBIERAC RABANKI

Rezerwa Przemysłu Handlu i Zaoptowania m. st. Warszawy wywaza konsumtów posiadających karty zapotrzebowania do odbioru przydzielonej obecnie rabanki w terminie 6 dni od chwili otrzymania niesta przez punkt rozdzielczy. Oddkładanie odbioru rabanki na okres przedświąteczny może spowodować utratę przydziału.

SASKA PORCELANA KUPUJE MUZEUM NARODOWE

Do Łazienki i Salsburga wyjechała grupa kustoszy i konserwatorów muzealnych dla zabezpieczenia odnalezionych tam zaginionych w czasie wojny s. Polskiej obrazów. Kustosz zabrał z sobą również zabezpieczonych 8 dywanów wywiezionych przez Niemców z Zamku Królewskiego. Wierdce przyjechał do Polski ekspedycja na terenie Niemiec 2 fotela po Auguste II Mołomym i pewna ilość starszej saskiej porcelany.

OBOWIĄZKI NAUCZYCIELI
Z. N. P. uzyskał przydział obowiązków szkolnych. Będzie on rozprawy, które są pośrednictwem Oddziału Powiatowych Z. N. P. i Oddziału Spółdzielni „Samopomoc Nauuczycielska”.

W Warszawie obowiązuje bieżąca sprawa członków Z. N. P. i członków Spółdzielni „Samopomoc Nauuczycielska” za okazaniem legitymacji członkowskiej w następujących sklepach: Czernolewski Krysza 15, Żabkowski 27, Krowczyński 6, Madaliński 35, Chłódna 25, Grochowska 96, Krakuska 76, Piłsowska 68.

WZROST PRODUKCJI PŁYT GRAMOFONOWYCH

Fabryka płyt gramofonowych w Warszawie wyprodukowała w br. 120 tys. płyt gramofonowych oraz wybudowała studio własne do ich nagrania.

Studio to będzie jednym z największych w środkowej Europie.

Wciąż jeszcze ulice Woli toną wieczorem w ciemnościach

Pomimo ożywionego ruchu pieszego i tramwajowego ulice Bema, Salszica, Wolska, Młynarska i Leszna toną ciągle w ciemnościach. W imieniu mieszkańców Woli, DRN Warszawa — Zachód zgłosiła pod adresem Prezydium Stołecznej Rady Narodowej wniosek, aby wymienione ulice oświetlić choćby w stopniu minimalnym ze względu na bezpieczeństwo przechodniów i wznoszący się ruch kołowy.

DRN proponuje więc zainstalowanie 6-ciu punktów świetlnych przy ul. Bema, 2 punktów świetlnych przy ul. Młynarskiej (przy skrzyżowaniu ul. Wolskiej i ul. Leszna) oraz 7 punktów świetlnych na Lesznej.

Ze swej strony chcielibyśmy dodać, że spełnienie tego postulatów mieszkańców Woli leży w interesie publicznym. Jeżeli więc nie może wywiązać się z tego zadania Elekrownia Warszawska, powinna się tym zainteresować Gazownia Miejska.

RADIO

WTOREK, 16 MARCA
Warszawa I

6.00 Sygnał; 6.15 Wiadomości; 6.20 „Zegarynka muz.”; 7.00 Dzień poranny; 7.15 „Zegarynka muz.”; 8.55 „Skałona”; 12.04 Dzień południowy; 12.15 Muz. z płyt; 12.25 Koncert rozrywkowy; 13.00 Koncert; 14.00 Utwory Maurycego Ravela; 14.30 Aud. dla dzieci; 16.00 Dzień popołudniowy; 16.40 Skrzynka pocztowa; 16.50 Muz. popularna; 17.45 RUL; 18.00 „Mozalka muz.”; 18.45 „Skałona”; 19.00 Muz. lekka; 19.15 Koncert symf.; 20.00 Dzielnik wieczorny; 22.00 Koncert; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.30 Hymn.

Warszawa II
18.35 „Melodie ludowe”; 17.00 Kwartet postycki R. Strawińskiego; 17.15 Muz. dla wszystkich; 18.00 Dzień popołudniowy; 18.35 Muz. lekka; 19.00 Lekcja j. ros.; 18.35 Muz. lekka; 19.00 Lekcja j. ros.; wieczorny; 20.50 Muz. lekka.

KINA

„ATLANTIC” (Chmielna 38): „Skarb Tarzana”. Początek seansów: 8, 13, 15, 17, 21 (dla Zw. Zaw. o 11 i 19).

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Syrena): tylko 1 seans o godz. 13 (w święta i niedziele godz. 11). Program nr 6.

„AKTUALNOŚCI” (w kinie Stylowy): tylko jeden seans o g. 11. Nowy program aktualności nr 17.

„FALLADIUM” (Złota 7/9): „Wielka Ewa”. Początek seansów: 11, 13, 15, 17, 19, 21.

„POLONIA” (Marszałkowska 56): „Dzień oż z Poliną”. Początek seansów: 11, 13, 15, 17 (dla Zw. Zaw.) 19, 21.

„SYRENA” (Imięńska 8): „Dwaj panowie F”. Początek seansów: 15, 17, 19, 21.

„STYLÓWY” (Marszałkowska 112): „Trzech panów Ludwika”. Początek seansów: 13, 15, 17, 19 (dla Zw. Zaw.) 21.

„PĘCZA” (Sudzińska 4): „Myszki i ludzie”. Początek seansów: 13, 15, 17 (dla Zw. Zaw. o 19).

Morrison miał kupę dzieci z konopiastymi głowami i chociaż John Peter nigdy nie bawił się z nimi, lubił patrzeć na nie z ukrycia i wyobrażał sobie, jak przyjemne i radosne musi być ich życie, aczkolwiek w rzeczywistości nie różniło się ono niczym od jego życia.

Była tam mała dziewczynka, która nazywała się Lulubelle i która wydawała mu się najpiękniejszym stworzeniem na świecie. Później, gdy nauczył się nieco czytać, upodobał ją do księżniczki ze swojej czytanek.

Jego wyobraźnia, przedzierając się przez jałowość nieszczęśliwych, dostępnym mu doznań, znalazła dla tej dziewczynki miejsce w tym cudownym życiu, które i on będzie kiedyś widział. Ale tych doznań było bardzo niewiele, a jego wyobraźnia o cudownym życiu nosiła raczej charakter przeczenia: nie będzie bity, wysmiewany, nie będzie głodny.

W okresie zimowych miesięcy nie mógł, niestety, wymyknąć się do lasu. Mrozy i śniegi uczyniły go niedostępnym — a dnie były bardzo krótkie.

A poza tym tyle było roboty. Dla niego zawsze tej roboty było pod dostatkiem.

III

Rodzina przeniosła się do większej farmy — 140 akrów. Ojciec ciutal, wyskrobał co się dało, wytargował się, pozostawiał ile mógł — wreszcie kupił tę ziemię i wraz z nią wziął na siebie ogromne obciążenie hipoteczne.

Był taki jeden cały wieczór, kiedy ojciec był jak inni ludzie: uśmiechał się, nawet podśpiewywał i powracał myślami do tego, co było za szczęście — tam, w „Starym Kraju” — dla chłopca, dla syna i wnuka chłopca, mieć taki kawał ziemi.

Przy tej okazji nawarcono piwa, upieczono ciasto, a matka popłakiwała z radości i dumy.

Chłopak, o którym jest mowa, John Peter, był zaledwie niemowlęciem, miał dopiero parę miesięcy, gdy rodzina przywędrowała ze „Starego Kraju” do Ameryki.

Jeszcze go z nim łączyły i język, i opowiadania, i obyczaje. Ojciec o tym „Starym Kraju” mawiał (choć ta sprzeczność była dość zagadkowa), że rad był go opuścić, ale też rad jest wspominać go niekiedy.

Choć właściwie ten przedział pomiędzy starym a nowym krajem nie był tak bardzo zdecydowany: dokoła było zawsze pełno rodzin niemieckich, norweskich, czeskich i litewskich, a także tych dziwnych ludzi, których nazywano „Yankesami” — czyli Amerykanami.

Jeżeli zaś chodził specjalnie o te okolice, o Ohio, to Amerykanie też byli tu od niedawna. Bo tubylcami byli tylko Indianie, ten tajemniczy, czernowoskóry naród. Niekiedy z nich, brudni i bezdomni, gnieździł się w podmiejskich rudach, inni pojawiali się z lasów malowniczymi bandami i znikali w nich z powrotem. Ale oni zgadzali się na wszystko, nie ich nie obchodziło, nie zamartwiali się, jak to robili Amerykanie i inni.

Owego uroczystego wieczoru, kiedy obchodzono kupno nowej farmy, nie było jednak mowy o żadnych żmartwieńach i kłopotach. Ojciec opowiadał różne historie o „Starym Kraju”, a John Peter, który nigdy przedtem nie słyszał, by ojciec cokolwiek opowiadał, słuchał z otwartymi oczami i rozdziałionymi ustami.

Tam gdzieś był ogromny świat i kiedy powoli zaczęły wyłaniać się jego poszczególne fragmenty, chłopak próbował zmieścić to jakoś w swej głowie — ale to z kolei zrodziło w nim jakieś niejasne marzenia, podnieciło wyobraźnię, obudziło tęsknoty i pragnienia.

Rozbudzenie umysłu dokonywało się w nim równolegle z fizycznym dojrzewaniem. Szybciej pulsowała krew, na warze ukazał się pierwszy puszek zarostu, pęczniały gruczoły i jaski, ogarniający go coraz mocniej, precudowny, nerwowo niepokój grał w nim rozpaczą i nadzieją, jak smyczek na strunach skrzypiec.



Przez las prowadziła droga, równiutka jak strzelił. W letnich miesiącach, kiedy go posyłano do szkoły, szedł tą drogą do szkolnego budynku, który znajdował się w tych stronach. Niewiele zresztą uczęszczał do tej szkoły, bo pozwalano mu chodzić tylko latem i to miało być zupełnie wystarczające dla niego.

W mniemaniu jego ojca ludzie wykształceni byli zdecydowanymi wrogami — on też nie żywił dla nich przyjaźni.

Chodziło o to, że mówili obcym, innym językiem. Mówili po amerykańsku, czego chcieli i jego nauczyć, śmiejąc się z jego gardłowej, niemieckiej mowy.

Nauczyciel nieraz zbił go w szkole różgami, a po lekcjach bolała go głowa. Ale chodzenie do szkoły pozwalało mu poznać bliżej drogę wiodącą przez las do szkoły, zbudowanej z drewnianych kłoców i prowadzącej przez wzgórza i doliny w jakiejś nieznanej, niebieskiej dal.

Gdy więc tak szedł przez las, orientował się już w nim bez trudu i wiedział, że przyjdzie czas, kiedy pójdzie tą drogą i już nie wróci.

Idąc wzdłuż leśnego strumyka i skacząc jak kot poprzez osłizłe kamienie, doszedł kiedyś do tego miejsca, gdzie strumyk wydostawał się na równinę i płynął przez uprawne pola, należące do Ichabod Morrisona, Amerykanina — farmera, który był sąsiadem jego ojca.

Wiadomości sportowe

Udany start warszawskiej Legii

Wojskowi odnieśli zasłużone zwycięstwo 3:1 (1:0)

Pomoc Warszawian zadecydowała o zwycięstwie

Start stołecznej Legii w pierwszym meczu ligowym nastąpił dla wojskowych pod dobrymi auspiciami. Wojskowi w spotkaniu z Polonią bytomską odnieśli zasłużone i przekonujące zwycięstwo w stosunku 3:1 (1:0), przewyższając przeciwnika pod względem technicznym i taktycznym. Wczorajszą grą i rezultatem meczu, wojskowi zdobyli sympatię 8 tysięcznej widowni i winni dbać, by w następnych zawodach nie utracili „fajki” publiczności.

Zawody rozpoczęły się prawie punktualnie. Przed sędzią Seichterem stanęły drużyny w następujących składach. Polonia: Wójcicki, Komórkiwicz — Salik, Sulikowski — Szymdt — Nębylski, Pochopin — Trampisz — Matjasz — Kulawik — Wiśniewski. Legia: Skromny, Milczanowski — Serafin, Szczurek — Waśko — Drabinski, Mordarski — Szymański — Oprych — Górski — Cyganik.

LEGIA NIE WYKORZYSTUJE SWOICH MOŻLIWOŚCI

Legia w pierwszej połowie grając przeciw wiatrowi, po 2 minutowej przerwie wiatrowi, przejął inicjatywę, którą z małymi przerwami utrzymał w swoim ręku do końca pierwszej połowy. W tym okresie, Legia grając niskimi piłkami wykazywała bojowość, ciąg na bramkę, dobrą współpracę pomocy z napędem i pewien styl. Mimo tych walorów i mimo słabej brony przeciwnika, wojskowi nie potrafili zadokumentować swej wyższości cyfrowo, albowiem brak było napadów dyspozycji strażników.

Napad Legii, a w szczególności Cyganik i Górski nie potrafili wykorzystać wielu dogodnych pozycji.

POPOLNIA CIENIEM DAWNEJ POGONI

Polonia, która niestety jest zaledwie cieniem dawnej świetności Pogoni lwowskiej — w przeciwnieństwie do Legii wykazywała więcej wad niż zalet. Cechowała ją w odróżnieniu od Legii — poślizgi, słabsze opanowanie piłki, gra góra, podawanie w przód i wybijanie indywidualizm. Poza tym, gdy pomoc Legii była ostoją i podporą ewe drużyny, w Polonii wszystkie ataki napadu rwały się z braku współpracy z pomocą. Legia również dysponowała lepszą obroną. Ta sama formacja w Polonii była o klasę słabsza. Po przerwie był krótki okres, gdy Polonia po uzyskaniu honorowej bramki, poczęła naciąkać na przeciwnika, wywołując w tylnych formacjach Legii zamieszanie. Jednakowoż niezawodnie pomoc Legii szybko się „wyprostowała”, nie do-

puszczając przeciwnika do sforsowania eweji linii. Po tej krótkotrwałej przewadze Polonii, już do końca meczu inicjatywa spoczywała w rękach Legii, która zdobyła w drugiej połowie 2 bramki.

KTO GRAŁ DOBRZE

Z zawodników Legii dobry poziom wykazali: Skromny w bramce, Szczurek i Waśko w pomocy oraz Górski, Oprych i Cyganik w napadzie. Pozostali, z wyjątkiem lekkomyślnego i faulującego Serafina, sprościli swemu zadaniu. W drużynie Polonii na ożło wysunął się bardzo dobry lewoskrzydłowy Wiśniewski, autor honorowej bramki, a obok niego dobry był Kulawik. W pomocy na wysokości zadania etanął jedynie Szymdt. Z obu obrońców lepszy jest Komórkiwicz. Bramkarz Wójcicki zademonstrował dobrą klasę i niewątpliwie jemu Polonia w dużej mierze zawdzięcza, iż nie przegrała w gorzszym stosunku. Kierownik napadu Polonii weteran piłki nożnej Matjasz, asystował na boisku i czas najwyżej, aby etanowisko kierownika napadu Polonia obeszła młodemu za-

wodnikiem, co wydzie niewątpliwie z korzyścią dla drużyny.

PRZEBIEG MECZU

Grę rozpoczęła Legia, Polonia grając z wiatrem przedstawiła się szybko na pole przeciwnika, lecz niebawem tracił inicjatywę i gra staje się otwartą. W 5 min. Cyganik stwarza groźną pozycję, lecz świetne jego dośrodkowanie idzie na marne. W 10 min. sędzia dyktuje rzut karny przeciw Polonii za faul. Mordarski strzela na aut. Legia w dalszym ciągu atakuje i ma więcej z gry. Dopiero w 16 min. Polonia oddaje pierwszy ostry strzał na bramkę przez Kulawika. Straż ten Skromny kieruje na aut. W cztery minuty później Cyganik osobiście marnuje dobrą okazję. W dwudziestej trzeciej minucie, lewy obrońca Polonii Salik zatoczył piłkę ręką. Górski bije rzut wolny podając lekko piłkę na środek boiska, skąd Oprych przytomnie kieruje ją głową do siatki. Wojskowi w dalszym ciągu atakują, podczas gdy napad Polonii nie może przedrzeć się przez linię pomocy. W trzydziestej piątej minucie Szymański z bliskiej odległości strzela do bramki. Wójcicki w ostatniej chwili broní nogą. Jeszcze dwukrotnie w trzydziestej ósmej i czterdziestej drugiej min. Legia ma szansę na podwyższenie wyniku, ale prze-

szkacza temu indolencja strażnika napastników.

Po przerwie w drugiej minucie Cyganik przejmując piłkę z prawego skrzydła i zdobywa drugą bramkę. W 2 minuty później lewoskrzydłowy Polonii Wiśniewski mija obrońcę Legii Milczanowskiego i niskim strzałem zdobywa jedyną bramkę dla ewe drużyny. Gra wybitnie się ożywia, Polonia atakuje w dalszym ciągu, lecz bezskutecznie. Dopiero w dwudziestej minucie Cyganik z rzutu wolnego strzela najeźdźcą bramkę dnia. W 5 minut później lewy obrońca Polonii Salik odnosi kontuzję i schodzi z boiska. Odciąż do końca gry, Polonia gra w dziesiętce. Jeszcze w 33 min. Polonia ma okazję zdobyć bramkę z rzutu karnego spowodowanego przez Serafina, który ręką zatrzymał górną piłkę. Rzut karny egzekwuje Szymdt i ostry jego strzał broni Skromny odbijając piłkę na róg. Do końca gry przewagę ma Legia, a strzały wojkowych bądź to grzeczna w rękach Wójcickiego, bądź też idą na aut.

Pierwszy ligowy mecz Warszawy kończy się sukcesem Legii. Sędziów docierało i obiektywne sądzia Seichter. Publiczność zachowała się wysoce poprawnie. Zawodow towarzyszyła słoneczna pogoda wiosenna.

(Ltn)

Wielkie niespodzianki w Lidze

Pogrom Polonii (Warszawa) w Krakowie

Mistrz Polski przegrał na własnym podwórku

Pierwsze wyniki ligowych rozgrywek przyniosły wczoraj pierwsze duże niespodzianki. Sensacją dużego kalibru jest przegrana Warty u siebie w domu 2:0 z Cracovią i pogrom Polonii warszawskiej eks-mistrza Polski, pokonanej w Krakowie przez Wisłę 6:0.

KRAKÓW (tel. wł.). Spotkanie ligowe między Polonią (Warszawa) a Wisłą zakończyło się wysokim zwycięstwem Wisły 6:0 (3:0). Wynik ten nie odpowiada całkowicie przebiegowi gry, gdyż napastnicy Polonii często gościli pod bramką Wisły, lecz nie umieli wykorzystać dobrych okazji. Wisła jako całość wypadła dobrze. Bramkarz, Jurkiewicz, bronil z dużym szczęściem. Oprócz niego wybił się na pierwszy plan Gracz, Flank i Legutko. W Po-

lonii jedynie Brzozowski wykazał zeszłoroczną formę. Wszyscy inni oprócz Szczepaniaka zawiedli. Swicarz, który prowadził atak Polonii, zmarnował szereg cennych pozycji.

Pierwszą bramkę zdobywa Gracz, a w 3 min. później Wandas druga. Trzecią z kolei bramkę zdobywa Gracz, dobijając rzut wolny, bity przez Flanka. Po przerwie, już w pierwszej minucie, Rupa strzela czwartą bramką dla Wisły. W 7 min. Szczepaniak ochronił Polonię od jeszcze jednej bramki, wykonując piłkę z linii bramkowej. W 17 min. Gierwałowski fauluje Kohuta na polu karnym, a rzut karny Gracz zamienia w bramkę. Ostatnią bramkę zdobywa Wandas z podania Kohuta. Widzów 20 tys.

Porażka Warty w Poznaniu

POZNAŃ (tel. wł.). Długoletniej tradycji drużyny poznańskiej stało się za dość. Warta przegrała pierwsze spotkanie ligowe na własnym boisku. Stało to się na skutek braku zgrania i wza-

jemnego zrozumienia wśród graczy, a zwłaszcza nie było współpracy pomiędzy linią pomocy a napędem. Ponadto zawodnik Kryskowiak w bramce. Krakowianie okazali się drużyną dobrze

przygotowaną i odznaczali się większą szybkością od przeciwników. Najlepszą częścią zespołu była niezawodna pomoc z Parpanem na czele.

W pierwszej połowie gry Cracovia atakując systematycznie, bawiąc często pod bramką gospodarzy. W 21 min. Rózanowski z przeboju zdobywa pierwszą bramkę. W 42 min. ten sam zawodnik ustala wynik dnia strzelając drugą bramkę po rzucie z rogu. Po przerwie więcej z gry mają gospodarze, którzy dużo atakują lecz bez rezultatu. Ostatnie 15 minut Cracovia mając zwycięstwo i 2 punkty, gra na czas. Publiczność zebrało ok. 10 tys.

Niezasłużona przegrana ZZK (Poznań)

ŁÓDŹ (tel. wł.). Pierwszy mecz ligowy na terenie Łodzi między ZZK (Poznań) a Widzewem zakończył się nieoczekiwana porażką kolejarzy 3:4 (2:2). Kolejarze, mimo iż byli przygotowani dobrze technicznie i taktycznie, przegrali ustępując gościom pod względem szybkości. Mimo to na porażkę nie zasłużyli, gdyż posiadali w sumie około 75 procent z gry.

W pierwszych minutach spotkania obie drużyny zagrały bardzo nerwowo i wielokrotnie atakowały siatki. Strzelone bramki były raczej dziełem przypadku. Pierwszą bramkę zdobył Widzew z rzutu karnego, po czym w 14 min. Białas wyrównał z rzutu wolnego. W 25 min. ZZK zdobyła bramkę z rzutu karnego, a w 40 min. Widzew wyrównuje. Po przerwie z zamieszaniem podbramkowo ZZK zdobywa trzecią bramkę. W kilka minut później znowu Widzew wyrównuje i oddał obie drużyny dążą do zdobycia decydującej bramki.

Na trzy minuty przed końcem gry piłka strzelona przez napastnika Widzewa trafia w nogę obrońcy ZZK i grzecznie w bramkę. Tym przypadkowym strzałem Widzew zapewnił sobie zwycięstwo.

Ruch zwycięża Garbarnię 1:0 (0:0)

CHORZÓW (tel. wł.). Pierwszy występ Ruchu ścignął na stadion w Chorzowie 13 tys. widzów. Grę rozpoczęło w ostrym tempie, które utrzymało się do końca meczu. Przez cały czas zawodow widocznymi się wybitna przewaga Ruchu, którego słabo dysponowany atak nie potrafił wykorzystać wielu dogodnych sytuacji podbramkowych. Przewaga gospodarzy uwidoczniła się zwłaszcza w drugiej połowie gry, lecz wszelkie ataki Ruchu rozbiły się o dobrą obronę drużyny krakowskiej, która zastosowała grę defensywną. Od większej porażki uchronił Garbarnię doskonały bramkarz. Zwycięska bramka padła w 88 minucie i zdobył ją Przyczera z podania Cebuli.

AKS — Rymer 3:0

RYBNIK (tel. wł.). Chorzowski AKS sprawił wielką niespodziankę na Śląsku przegrując zwycięstwo nad Rymerem w Rybniku. Goście wygrali 3:0 (0:0). Gra była przesycona ciałem i ambicją, gospodarze do przerwy byli równorzędnym przeciwnikiem, po zmianie jednak stron inicjatywę przejął całkowicie AKS, będący wyrównanym zespołem we wszystkich szych filchach. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Spodzieja 2 i Palus 1.

W obliczu egzaminu organizacyjnego warszawskiego pięściarstwa

Trzeci po wojnie indywidualne mistrzostwa pięściarskie Polski odbędą się w Warszawie. Polski Związek Bokserski powołując WOBZ organizację tegorocznych mistrzostw, niewątpliwie chciał podkreślić przodującą rolę stolicy w sporcie polskim, oraz stwierdzić przeżość organizacyjną władz okręgu stołecznego, które mimo jeszcze anormalnych warunków pracy, potrafią zorganizować tak olbrzymią imprezę z pożytkiem dla sportu pięściarskiego.

Byłoby rzeczą bezcelową przekonywać, jak wielką wartość propagandową dla sportu pięściarskiego stolicy przedstawiają mistrzostwa indywidualne. Jak się dowiadujemy, udział w mistrzostwach zgłosiły wszystkie okręgi w liczbie 13, wystawiając każdy pełną ósemkę, czyli, że na ringu stawi się ponad 100 zawodników, reprezentujących najwyższy poziom pięściarstwa polskiego: Sport pięściarski — jeden z podstawowych gałęzi sportu — cieszy się w Warszawie olbrzymią popularnością, niemal na równi z piłką nożną. WOBZ notuje stały wzrost klubów i sekcji uprawiających boks. Rosną kadry zawodników, trenerów i sekretariatów. Nie ulega wątpliwości, że po mistrzostwach szeregi zawodników będą nie wzrosła.

Na dalszy rozwój sportu pięściarskiego stolicy będą miały wpływ nie tylko przebieg i wyniki walki, ale w

równym stopniu organizacja turnieju. Dlatego nie należy skąpić słów przestrogi i apelu pod adresem WOBZ, aby — choć pracuje w bardzo ciężkich warunkach — przemysłał i przepracował w najdrobniejszych szczegółach organizację zawodów, by okazać się godnym zaufania społeczności sportowej. WOBZ winien wykorzystać w pełni doświadczenia poprzednich mistrzostw w Łodzi i Katowicach i nie dopuścić do powtórzenia się dawnych błędów.

Mistrzostwa mają się odbyć w dniach od 8 do 11 kwietnia w hali ujeżdżał wojskowej przy ul. 29 Listopada. Hala ta, która stanowi dla boksu warszawskiego „złot konieczny”, ma szereg wad, jak małą pojemność dla widzów, brak wentylacji, fatalny dostęp itp. Wobec braku innej odpowiedniej sali, WOBZ z konieczności musi z niej skorzystać. Ale już na łamach prasy racjonalnie myśl, aby mistrzostwa rozegrać na wolnym powietrzu na kortach Legii, nawet gdyby ze względu na temperaturę należało przesunąć termin mistrzostw o dwa tygodnie. Myśl tę podtrzymujemy, albowiem walki na wolnym powietrzu dają bezspornie korzystniejszy samowzrost zawodnikom, pozwolą osiągnąć lepszy poziom i w dużej mierze ułatwią przeprowadzenie należytej organizacji.

R. L.

SKS — mistrzem Polski w koszykówce kobiecej

W ostatnim dniu kobiecych mistrzostw Polski w koszykówce zostały rozegrane następujące spotkania: Zryw (Łódź)—MKS (Lublin) 43:15 (16:11). AZS (Warszawa) — Wisła (Kraków) 24:16 (12:8). AZS (Warszawa) — MKS (Lublin) 48:25 (12:11). SKS (W-wa) — Zryw (Łódź) 37:25 (20:6).

W finałowym meczu, decydującym o tytule mistrza i wicemistrza, po zaciętej walce zwycięstwo odniósł SKS, który wypompał się narzu-

conym w pierwszej połowie tempem, przez co w drugiej części tego spotkania lodzianki dominowały. Punkty uzyskali: dla SKS — Pachłowa 16, Kozłowska 2, Tkaczyk 3, Wiśniewska 3, Wojewódzka 9 i Morawska 4. Dla Zrywu — Głazewska 8, Gruszczyńska 7, Janicka 3, Nawrocka 4 i Sekulanka 3.

Tabela mistrzostw: 1) SKS Warszawa, 2) Zryw Łódź, 3) AZS Warszawa, 4) Wisła Kraków.

Piast (Gliwice) zimowym mistrzem Polski w pływaniu

ŁÓDŹ (tel. wł.). W drugim dniu zawodów pływackich o mistrzostwo Polski na pływalni krytej w finałowych biegach uzyskano następujące wyniki: 200 m styl. dow. mężczyzn: 1) Marchlewski (Grom) 2:30,2; 2) Ramola (Polonia) 2:30,4. 200 m styl. klasyczny. mężczyźni: 1) Krause (Piast) 2:55,2; 2) Poręczyński (Polonia) 3:04,3.

100 m styl. dow. kobiet: 1) Niedzielska (Piast) 1:25,4; 2) Szymt 1:25,4; 100 m styl. klas. kobiet: 1) Kaleta (Piast) 1:34,0; 2) Wójcicka (Legia) 1:35,2; 100 m styl. dow. mężczyzn: 1) Marchlewski (Grom) 1:05,6;

2) Jakubowski (Cracovia) 1:07,7; 100 m styl. grzb. kobiet: 1) Niedzielska (Piast) 1:39,4; 2) Kaleta (Piast) 1:38,4.

Skoki kobiet: 1) Pentke (Zjednoczenie Zabrze) 54,76; skoki mężczyzn: Lesiński (HCP) 72,50.

Sztafeta 4x200 styl. dow.: 1) Polonia (Bytom) 10:35,7; 2) Ślą 11:01,4. Sztafeta 4x100 styl. dow. kobiet: 1) Piast 4:49,6; 2) Piast II 4:56,9.

W ogólnej punktacji mistrzem został Piast (Gliwice) zdobywając 193 punkty; 2) Pogoń (Katowice) 89 pkt i Polonia bytomska 86 pkt.

8 rekordów padło na mistrzostwach zapaśniczych ZRSS

KRAKÓW (tel. wł.). W robotniczych mistrzostwach Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów brało udział 56 atletów z całej Polski. Podczas zawodów tych padło 8 rekordów Polski. Mistrzami robotniczymi na rok 1948 w podnoszeniu ciężarów zostali:

waga kogucia — Sokołowski (Pom.)

110 kg, waga piórkowa — Głowacki (Kraków) 217,5 kg, waga lekka — Krakowski (Pom.) 242,5 kg, waga średnia — Wierczok (Pom.) 242,5 kg, waga półciężka — Bajnowicz (Pom.) 302,5 kg, waga ciężka — Witucki (Pom.) 315 kg. Rekordy padły w rwniu oburącz, podnoszeniu oburącz i trójboju olimpijskim.

Jedno zwycięstwo i jedna przegrana akademików warszawskich w Poznaniu

POZNAŃ (tel. wł.). W meczu ligi koszykowej AZS (W) — ZZK (Poznań), który miał zadecydować o drugim miejscu w tabeli, osłabiony zespół zeszłorocznego mistrza Polski AZS (Warszawa) poniósł wysoką porażkę 34:73 (14:30). Kolejarze byli w każdym punkcie drużyną lepszą z zwycięstwem odnieśli bez większego trudu. Punkty dla ZZK: Jarczyński 18, Śmigiełski 17, Kolański 16, Grzechowiak 13 i Kasprzak 9. Dla AZS: Popielek 12, Drzewow-

ski 10, Oleśniewski 6, Popławski 1 i Szyk po 8, Popławski 1—2.

W drugim dniu swego pobytu w Poznaniu Waciarze zagraли bardzo słabo z omdloną drużyną akademików warszawskich i przegrali 32:26 (17:12). Punkty zdobyli: dla zwycięzców: Drzewowski 14, Popielek 9, Popławski 1—6, Szyk 2 i Oleśniewski 1. Dla Waciarz: Dylewicz i Szymura po 8, Dziel 5, Matysiak 4 i Urbanowicz 1.

Szermiercze mistrzostwa Polski

POZNAN (tel. wł.). W Poznaniu rozpoczęły się szermiercze mistrzostwa Polski klasy B, w których startowało 9 zawodników we florecie, 5 w szpadzie i 25 w szabli.

W wyniku przeprowadzonych walk, we florecie pierwsze miejsce uzyskał Chwałski (AZS Poznań), osiągając na 8 stoczonych walk 6 zwycięstw. W takim samym stosunku wygrali swe wal-

ki Fiszer (WKS „Wawel” — Kraków) i Kulinski (HCP — Poznań). O kolejności miejsc zadecydowały walki dodatkowe, w których Chwałski pokonał Fiszer 5:3 i Kulinski 5:3.

W szpadzie walczyło 5 zawodników. Po zaciętych walkach, stojących na dobrym poziomie, pierwsze miejsce zajął Jagiello ze stosunkiem zwycięstw 3:1, na drugim miejscu uplasował się Małodobry (MKS Katowice) 2:2, trzecim był Fiszer (WKS „Wawel” Kraków) 2:2, 4) Sokół (AZS Poznań) 2:2, 5) Kubacki (HCP) 1:3.

Wyniki szpali podamy jutro, gdyż rozgrywki trwają jeszcze.

LKS przegrał w Tarnowie

TARNÓW (tel. wł.). W niedzielnym meczu ligowym Tarnovia na własnym boisku w obecności 5 tys. widzów odniosła zaskakujące zwycięstwo LKS 2:1 (1:0). Gra była otwarta. W pierwszych minutach przewagę miał LKS, jednak obrota „Tarnovi” stanęła na wysokości zadania. W 36 minucie za ręką obrońcy łódzkiego sędzia podkładał rzut karny przeciw LKS-owi, z którego Roik I uzyskał pierwszą bramkę. W trzeciej minucie po przerwie wyrównał LKS ze strzału Janocka, a w 10 minut później wynik ustalił Roik III, zdobywając z podania Bratego zwycięską bramkę dla „Tarnovi”.

Przed pięściarzami Ł. K. S. droga do mistrzostw stoi otworem

ŁÓDŹ (tel. wł.). Rewanszowe spotkanie pięściarskie o tytuł mistrzostwa miasta Łodzi przyniosło oczekiwane zwycięstwo pięściarzy łódzkich w stosunku 11:5. LKS oddał dwa punkty walkom walek nadwagi Pawłaka. Jęteł dodamy, że Pawlak w walce towarzyskiej wysoko wypunktował ewego przeciwnika Gołyńskiego, otrzymamy wynik uzyskany w ringu 13:3. Zwycięstwo Łódzian w pełnej zasłużone. Byli oni znacznie lepszym zespołem pod względem przygotowania technicznego. Gdańszczanie przeciwstawili temu tylko jeden atut — doskonałą kondycję. U młotianców przysięgła niespodziankę sprawił Iwanski, który po dłuższej przerwie zademonstrował dobrą formę, był on niemal równorzędnym przeciwnikiem dla Olejnika. Zawiedli natomiast Skierski i Sowiński.

Wyniki techniczne: W wadze muszej Kamiski (LKS) zwyciężył na punkty Sowińskiego po bardzo emocjonującej i zaciętej walce. W kategorii Pawlak walek nadwagi oddał punkty walkom Gołyńskiemu. W walce towarzyskiej Pawlak uzyskał wysokie zwycięstwo punktowe. W piórkowej Antkiewicz (MKS) po pełnej napięciu i zaciętej walce wygrał nieznacznie, ale wyraźnie z Marcinówskiem. W lekkiej Bonkowski miał przez dwie i pół rundy przewagę nad Sierką, ale dobra kondycja gdańszczanina sprawiła, że przyznał mu remis. W wadze półśredniej Olejnik stoczył z Iwanskim wyrównaną walkę, którą wygrał dzięki bardzo celnym ciocom oraz walek upomnienia, udzielonego Iwanskemu za bicie głową.

W wadze średniej Rychtelski otrzymał niezbyt zasłużone zwycięstwo nad osiemnastoletnim Korintem. W półciężkiej Piesarski demonstrował piękny boks wypunktował b. wysoko Szymankiewicza; w trzeciej rundzie Szymankiewicz wybił Piesarskiemu głową oko. Od tego

momentu łódzianin przeszedł do huraganowego ataku, który Szymankiewicz wytrzymał z największym trudem, nie lądując na deskach.

W wadze ciężkiej Zylis dwukrotnie rzucił Licka do dziesięciu na deski. Po pierwszej rundzie Licka poddał się.

WARTA — TĘCZA 11:5

POZNAŃ (tel. wł.). Spotkanie pięściarskie o mistrzostwo drużynowe Polski między Wartą a Tęczą łódzką, zakończyło się zwycięstwem Warty w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne: w wadze muszej Lietdka (W) pokonał na punkty Bednarka (T), w kategorii Szymański (W) wygrał z Mateckim (T), w piórkowej Sobkowiak (W) zremisował z Jurkiem (T), w lekkiej Jurecki (W) przegrał na punkty z Grymimem (T), w półśredniej Vogt (W) pokonał na punkty będąc technicznie lepszym Mazura (T), w średniej Trzaskowski (T) pokonał na punkty Strużyńskiego (W), w pół-

ciężkiej Szymura wygrał walkowerem z powodu niestawienia się Markiewicza (T). Markiewicz stoczył natomiast towarzyską walkę z Frankiem, kończąc ją remisowo. Była to najładniejsza walka dnia. W wadze ciężkiej Kliemecki (W) wypunktował Jaskółę (T).

SIERADZAN ZNOKAUTOWANY W PIOTRKOWIE

PIOTRKÓW (tel. wł.). Wczoraj odbył się tutaj mecz bokserski między ósmką Radomiaka a miejscową Concordią. Gospodarze odnieśli zwycięstwo w stosunku 9:7. Do jednej z większych sensacji tego spotkania zaliczyć należy porażkę boksera Radomiaka — Sieradzian, który w trzeciej rundzie przegrał z Borowikiem przez k.o. Sensacyjnie zakończył się również pojedynek Czorka z Maciejczykkiem. Czortek za nieczystą walkę otrzymał w drugiej rundzie dwa napomnienia i to zdecydowało, iż sędziowie uznali tę walkę za nierozstrzygniętą.

Zainteresowanie zawodami ze strony publiczności bardzo duże, co świadczy o tym, iż sport pięściarski na terenie Piotrkowa zyskuje sobie coraz większą popularność.

„LEGIA” ZREMISOWAŁA Z „ODRĄ” 8:8

SZCZECIN (tel. wł.). Stołeczna „Legia” uzyskała remis w meczu pięściarskim z „Odrą”. W wadze piórkowej Flisiak (L) uległ Kukulakowi, Flisiak był w II rundzie dwukrotnie na deskach i ukończył walkę „Grogi”; w półśredniej — Budański (L) w walce towarzyskiej z Biną był 2-krotnie na deskach do 6 i 8 i ledwie dotrwał do końca; w półciężkiej Nowak (L) przegrał po dramatycznym przebiegu walki przez k.o. w drugiej starcie z Derlingiem, mimo że Derling był „grogi” w I rundzie.

Nowy rekord skocznii w Planicy

BELGRAD (tel. wł.). Na największej skoczni narciarskiej świata w Planicy rozpoczął się „Tydzień szkółek”. Przy nielotnym i szorstkim śniegu, do których należały przede wszystkim szkółki długości 120 m, oddany przez Jugosłowianina Jancza Polbe. Wynik ten jest zarazem najdłuższym szkółkiem, jakikiedkolwiek osiągnięto na świecie.

Uczestniczący w imprezie narciarze francuscy Charlet i Lueckoni uzyskali szkółki dług. 103 i 105 m.

Również skoczkowie szwajcarscy oddali szkółki długości ponad 100 m. Technicien — 106 m, Blum — 102 m. Poprzedniego dnia Blum uzyskał wynik 111 m.